

# Piotr Tylec

---

"Aparat represji wobec Kościoła w latach 1944–1956. Terytorium obecnej diecezji sandomierskiej (Kościół w Okowach)", red. Mariusz Krzysztofiński, Józef Marecki, Bogdan Stanaszek, Kraków 2012 : [recenzja]

---

Hereditas Monasteriorum 2, 378-389

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zgrupowań żeńskich oraz ich wysiłków, aby podołać nowym wyzwaniom ze strony społeczeństwa i państwa”. Podzielając w pełni te syntetyczne stwierdzenia, wypada zachęcić autorkę do kontynuowania zapoczątkowanych badań i udostępniania ich wyników w kolejnych publikacjach.

ks. Janusz KRÓLIKOWSKI  
Wydział Teologiczny  
Sekcja w Tarnowie  
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

---

Mariusz KRZYSZTOFIŃSKI, Józef MARECKI, Bogdan STANASZEK (red.), *Aparat represji wobec Kościoła w latach 1944–1956. Terytorium obecnej diecezji sandomierskiej* (Kościół w Okowach), Kraków: Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu-Wydawnictwo WAM, 2012, ss. 490\*

Rozwój niezależnych i rzetelnych badań nad dziejami Kościoła katolickiego w okresie PRL, który nastąpił po przeobrażeniach ustrojowych w Polsce na przełomie lat 1989 i 1990 oraz po utworzeniu w 2000 r. Instytutu Pamięci Narodowej, sprawił, iż wiedza historyczna o tym zagadnieniu jest coraz większa. Nie może zatem dziwić fakt, iż na rynku wydawniczym pojawiają się coraz to nowe prace na ten temat. Szczególny wkład mają publikacje ukazujące się w ramach wspólnej serii krakowskiego Oddziału IPN oraz Wydawnictwa WAM zatytułowanej „Kościół w Okowach” (inicjatywa ta została zapoczątkowana jesienią 2009 r.). Seria liczy już pięć pozycji<sup>1</sup>, a ostatnia z nich, wydana pod koniec 2012 r., zatytułowana *Aparat represji wobec Kościoła w latach 1944–1956. Terytorium obecnej diecezji sandomierskiej*, będzie przedmiotem niniejszej recenzji.

Omawiana pozycja jest pokłosiem zorganizowanej w Sandomierzu w dniach 4–5 XII 2007 r. konferencji naukowej poświęconej działaniom aparatu bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego na obecnym terenie diecezji sandomierskiej. Jej inicjatorem był ówczesny biskup sandomierski, a obecnie metropolita szczecińsko-kamieński, abp dr hab. Andrzej Dzięga, prof. KUL. W realizację tego projektu zaangażowały się oddziały IPN w Krakowie i Rzeszowie. Koordynatorami przedsięwzięcia byli: dr Mariusz Krzysztofiński (IPN Oddział Rzeszów), ks. prof. dr hab. Józef Marecki (UP JP II w Krakowie, IPN Oddział Kraków) oraz ks. prof. dr hab. Bogdan

---

\* Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2012–2016. Scientific work financed by the Ministry of Science and Higher Education under the name of the “National Programme for the Development of Humanities” in the years 2012–2016.

<sup>1</sup> J. MARECKI, *Zakony pod presją bezpieki. Aparat bezpieczeństwa wobec wspólnot zakonnych na terenie województwa krakowskiego 1944–1975* (Kościół w Okowach), Kraków 2009; P. MARDYŁA, *Duszpasterstwo w czasach stalinowskich. Władze komunistyczne wobec działalności duszpasterskiej kościoła rzymskokatolickiego w archidiecezji krakowskiej w latach 1945–1956* (Kościół w Okowach), Kraków 2009; J. MARECKI (red.), *Represje wobec Kościoła w krajach bloku wschodniego. Komuniści przeciw religii po 1944 roku* (Kościół w Okowach), Kraków 2011; J. ŻARYN (red.), *Nieziomni ludzie Kościoła. Sylwetki* (Kościół w Okowach), Kraków 2011.

Stanaszek (Wyższe Seminarium Duchowne w Sandomierzu). Osoby te zostały również redaktorami publikacji pokonferencyjnej.

Sandomierskie sympozjum wpisało się w nurt konferencji naukowych poświęconych dziejom Kościoła w PRL, zorganizowanych m.in. we Wrocławiu, Łodzi, Rzeszowie czy Szczecinie<sup>2</sup>. Konferencja w Sandomierzu miała charakter nieco odmienny od powyższych ze względu na przyjęty zasięg terytorialny. Uczestnicy projektu mieli bowiem ograniczyć się jedynie do obecnych granic diecezji sandomierskiej. Historycy zasadniczo powinni uwzględniać dawne granice administracyjne: państwowe czy kościelne. Dlatego większość monografii regionalnych dotyczących represji wobec Kościoła w Polsce w okresie komunistycznym została opracowana według tego klucza<sup>3</sup>.

W obecnych granicach diecezji sandomierskiej od 1992 r. znajdują się tereny wchodzące dawniej w skład czterech diecezji: sandomierskiej, przemyskiej, lubelskiej i tarnowskiej. Obszar ten przynależał również do trzech województw: kieleckiego, rzeszowskiego i lubelskiego. Organizatorzy sympozjum, uwzględniając przyjęty zasięg terytorialny i jego specyfikę, zdecydowali się objąć badaniami działalność Urzędów Bezpieczeństwa wobec Kościoła w poszczególnych powiatach. Historycy zatrudnieni w IPN oraz przedstawiciele środowisk kościelnych (seminaria duchowne w Sandomierzu i Radomiu) przygotowali wystąpienia o wspomnianej tematyce w odniesieniu do większości Powiatowych Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego działających na terenie obecnej diecezji sandomierskiej<sup>4</sup>. Oprócz tych referatów przedstawiono zagadnienia dotyczące struktur i sylwetek funkcjonariuszy aparatu represji zwalczających Kościoł katolicki oraz działalności UB wobec centralnych struktur diecezji i represji wobec duchowieństwa. W pierwszym dniu konferencji przedstawiono referaty odnoszące się do terytorium byłego

---

2 Referaty wygłoszone podczas tych konferencji ukazały się drukiem: S. A. BOGACZEWICZ, S. KRZYŻANOWSKA (red.), *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945–1989* (Instytut Pamięci Narodowej, Studia i Materiały, 4), Wrocław 2004; J. WRÓBEL, L. PRÓCHNIAK (red.), *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w Łódzkiem* (Konferencje IPN, 28), Warszawa 2005; S. NABYWANIEC (red.), *Męczennicy i świadkowie wiary. Represje komunistyczne wobec duchowieństwa na Rzeszowszczyźnie*, Rzeszów 2006; T. CEYNOWA, P. KNAP (red.), *Polityka władz państwowych wobec Kościoła na Pomorzu Zachodnim i ziemi lubuskiej w latach 1945–1989*, Szczecin 2010.

3 Monografie na temat dziejów Kościoła katolickiego w PRL na terytoriach diecezjalnych: M. MIKOŁAJCZYK, *Problemy religijno-moralno-społeczne diecezji częstochowskiej w latach 1945–1989 wynikające z ówczesnej sytuacji politycznej*, Częstochowa 2002; B. STANASZEK, *Diecezja sandomierska w powojennej rzeczywistości politycznej 1945–1967*, t. 1: *Polityka personalno-organizacyjna*; t. 2: *Duszpasterstwo i laicyzacja życia społecznego*, Sandomierz 2006; R. SZCZĘCH, *Aparat bezpieczeństwa wobec księży Kościoła rzymskokatolickiego diecezji przemyskiej w latach 1944–1954* (Monografie Przemyskie), Przemyśl 2006; K. GRZESIK, *Relacje państwo-Kościół katolicki na terenie diecezji włocławskiej w latach 1945–1989*, Toruń 2009; K. TALAREK, *Diecezja tarnowska w latach 1945–1970. Problemy personalno-organizacyjne*, Tarnów 2012; B. KALISKI, *Archidiecezja gnieźnieńska w czasach komunizmu 1945–1980*, Warszawa 2012. Pozycje o tej samej tematyce dotyczące terytorium różnych województw: Ł. MAREK, „Kler to nasz wróg”. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956–1970*, Katowice 2009; L. POTYKANOWICZ-SUDA, *Państwo a Kościół katolicki w województwie gdańskim w latach 1945–1970*, Warszawa 2011; A. DZIUROK, *Krucztoizacja. Polityka władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945–1956 w województwie śląskim/katowickim*, Katowice 2012; K. SYCHOWICZ, *Władze komunistyczne wobec Kościołów i związków wyznaniowych w województwie białostockim w latach 1944–1975*, Białystok 2013.

4 Zabrakło chętnych do opracowania działań UB wobec Kościoła katolickiego w powiatach Stalowa Wola i Kolbuszowa.

województwa kieleckiego i lubelskiego, dzień później ukazano represje wobec Kościoła w byłym województwie rzeszowskim.

Redaktorzy omawianej pozycji zachowali w niej (z jednym wyjątkiem<sup>5</sup>) kolejność artykułów zgodną z wystąpieniami na sympozjum. Kilku poprawek dokonali autorzy<sup>6</sup>. Publikacja pokonferencyjna liczy 13 artykułów. Uzupełnia ją wstęp, który w imieniu zespołu redakcyjnego opracował ks. prof. Bogdan Stanaszek. Oprócz tego w omawianej książce znalazły się wykaz skrótów oraz indeks nazwisk i pseudonimów.

Pod względem tematyki artykuły znajdujące się w omawianej pozycji można podzielić na trzy grupy. Pierwszą z nich stanowią opracowania dotyczące struktur oraz ludzi aparatu bezpieczeństwa zwalczających Kościół katolicki. Druga to blok artykułów omawiających inicjatywę UB wymierzone w centralne struktury diecezji sandomierskiej oraz represje wobec duchowieństwa. Ostatnia przedstawia materiały na temat działalności powiatowych struktur bezpieki. Recenzje poszczególnych artykułów autor przedstawi, uwzględniając wyżej wymienioną tematykę.

Pierwsza grupa artykułów zamieszczonych w omawianej publikacji skupia się na głównym organie władzy przeznaczonym do zwalczania przeciwników ustroju komunistycznego, w tym Kościoła katolickiego, tj. na aparacie bezpieczeństwa. Autorzy materiałów o tej tematyce przedstawili zarówno struktury tej instytucji, jak i sylwetki poszczególnych osób tam pracujących. W bloku tym znalazły się trzy artykuły. Rozpoczyna je referat dra Roberta Kuśnierza, zatytułowany *Początki organów bezpieczeństwa publicznego na Kielecczyźnie (WUBP z siedzibą w Rytwianach)*<sup>7</sup>. Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego z siedzibą w Rytwianach powstał w sierpniu 1944 r., a już w październiku został przeniesiony do Sandomierza. Autor ukazał sylwetki osób, które były odpowiedzialne za tworzenie organów bezpieczeństwa publicznego na terenie województwa kieleckiego, a w szczególności kpt. Hipolita Duljasza (Duliasza), pierwszego szefa WUBP. Ze względu na małą ilość materiałów źródłowych z tego okresu (najwięcej informacji zachowało się w teczkach personalnych poszczególnych funkcjonariuszy aparatu

5 Artykuł piszącego te słowa został podczas sympozjum wygłoszony jako czwarty, w publikacji pokonferencyjnej znalazł się natomiast na pozycji szóstej.

6 Dr Mariusz Krzysztofiński, który wygłosił artykuł o PUBP w Nisku, zgłosił współautora swojego artykułu, Bogusława Kleszczyńskiego. Referat o funkcjonariuszach rzeszowskiej bezpieki, który miał być przygotowany przez dra Krzysztofa Kaczmarskiego, został opracowany przez Piotra Chmielowca. Autor niniejszej recenzji natomiast, który podczas konferencji wygłosił referat na temat działań aparatu bezpieczeństwa wobec parafii diecezji lubelskiej włączonych w 1992 r. do diecezji sandomierskiej, w publikacji pokonferencyjnej zamieścił artykuł na temat represji UB wobec księży związanych z podziemiem z okolic Janowa Lubelskiego. Piszący te słowa nie zdecydował się na zamieszczenie całego materiału opracowanego na potrzeby sympozjum, albowiem w dużej mierze będzie on fragmentem rozprawy doktorskiej przygotowywanej na Papieskim Uniwersytecie Jana Pawła II w Krakowie.

7 Z opracowaniem tym korespondują publikacje: *Rok pierwszy. Powstanie i działalność Aparatu Bezpieczeństwa Publicznego na Lubelszczyźnie (lipiec 1944 – czerwiec 1945)*, wstęp S. POLESZAK, wybór i oprac. L. PIETRZAK, R. WNUK, M. ZAJĄCZKOWSKI (Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Dokumenty, 12), Warszawa 2004; *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu Bezpieczeństwa Publicznego na Rzeszowszczyźnie (sierpień 1944 – lipiec 1945)*, wybór i oprac. D. IWANEKZKO, Z. NAWROCKI (Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Dokumenty, 14), Rzeszów 2005; B. BINASZEWSKA, P. RYBARCZYK (red.), *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Pomorzu i Kujawach (lutym – grudzień 1945)*, wstęp P. RYBARCZYK (Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Dokumenty, 37), Warszawa i in. 2010.

bezpieczeństwa) R. Kuśnierzowi nie udało się w pełni odtworzyć struktur WUBP działającego w Rytwianach. Nie jest to oczywiście mankamentem tego opracowania, lecz wskazuje na słabą organizację tej instytucji w początkach jej działalności.

Dwa pozostałe artykuły, które dotyczą zagadnień związanych z aparatem bezpieczeństwa, korespondują ze sobą pod względem tematyki. Pierwszym z nich jest opracowanie dr Moniki Komanieckiej *Ludzie kieleckiej bezpieki w walce z Kościołem katolickim w latach 1944–1956*. Autorka podzieliła swój referat na trzy części: wprowadzającą – omawiającą struktury aparatu represji odpowiedzialne za walkę z religią (na szczeblu zarówno państwowym, jak i wojewódzkim); drugą, przedstawiającą sylwetki naczelników pionów (oraz ich zastępców) odpowiedzialnych za ograniczanie Kościoła katolickiego (przedstawiając dziewięciu funkcjonariuszy), oraz ostatnią, ukazującą pracowników poszczególnych jednostek (sekcji) działających w pionach antywyznaniowych (szczegółowo ukazano sześć osób zatrudnionych w UB). Artykuł pozwala czytelnikowi na wyrobienie sobie ogólnego obrazu osób, które w bezpośredni sposób były odpowiedzialne za walkę z religią. Zapoznając się z sylwetkami naczelników, bez problemu można zauważyć, iż były to osoby, które przed wojną należały do partii i organizacji komunistycznych, a w czasie okupacji walczyły u boku Sowietów w Gwardii Ludowej, a następnie w Armii Ludowej. Dla wielu z nich stanowisko kierownicze w pionie antywyznaniowym było pierwszym poważnym zadaniem w aparacie represji i początkiem kariery w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych (Tadeusz Góralski, Stanisław Filipiak, Wiktor Muszyński). Wniosku takiego nie można wysnuć wobec kierowników sekcji zajmujących się Kościołem katolickim, ani tym bardziej poszczególnych funkcjonariuszy tam pracujących. Często pracowały tam osoby jedynie sympatyzujące z ruchem komunistycznym, posiadające bardzo niskie wykształcenie (początkowo jedynie podstawowe). Osoby te nieraz były usuwane karnie z organów bezpieczeństwa, stąd tak duża rotacja funkcjonariuszy pracujących w WUBP w Kielcach w tym okresie. M. Komaniecka część informacji na temat kierowników i funkcjonariuszy pracujących w pionach antykościelnych zawarła w tabelach. Niestety brakuje rzeczowego podsumowania tych wiadomości. Konkluzje z tych danych czytelnik musi wyciągać sam, co uwzględniając częste zmiany sekcji zajmujących się zwalczaniem religii i osób w nich pracujących, nie jest takie proste. Brakuje również odpowiedniego wprowadzenia do fragmentu części trzeciej artykułu, w którym autorka przedstawiła sylwetki kierowników poszczególnych sekcji<sup>8</sup>. Dopiero dokładna analiza treści oraz zawartych w tabelach danych pozwala na wyciągnięcie wniosków. Pomimo tych drobnych uchybień opracowanie dobrze charakteryzuje podjętą tematykę.

Jak to już zostało wyżej wspomniane, tematycznie podobne do artykułu M. Komanieckiej jest opracowanie Piotra Chmielowca, zatytułowane *Ludzie rzeszowskiej bezpieki w walce z Kościołem katolickim w latach 1944–1956*. Referaty różnią się jednak pod względem struktury. P. Chmielowiec nie dokonał bowiem jasnego podziału treści artykułu. Analiza tekstu pozwala dostrzec, iż autor przedstawia poszczególnych funkcjonariuszy UB, uwzględniając pionory zajmujące się zwalczaniem Kościoła katolickiego. W ten sposób ukazano sylwetki 22 osób zatrudnionych w rzeszowskiej bezpiece, zarówno kierowników pionów antywyznaniowych i działających tam sekcji, jak i niektórych referentów tych jednostek. Niewątpliwym atutem artykułu jest to, iż autor scharakteryzował działalność funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa nie tylko w momencie ich pracy w pionie antyreligijnym, ale również na innych stanowiskach tej instytucji, a nawet po opuszczeniu organów bezpieczeństwa. Oprócz informacji zaczerpniętych z teczek

8 Nie znajdziemy tam również informacji na temat kierownika Sekcji III Wydziału XI WUBP w Kielcach Jerzego Wtorkowskiego.

personalnych poszczególnych osób w opracowaniu wykorzystano sprawozdania poszczególnych jednostek zajmujących się ograniczaniem Kościoła katolickiego. Pozwala to na odtworzenie atmosfery, jaka panowała wśród funkcjonariuszy zwalczających religię (ich zaangażowanie, stan moralny, sposób wykonywania zleconych zadań). Podobnie jak M. Komaniecka, P. Chmielowiec część informacji na temat poszczególnych osób przedstawia w formie tabeli, jednak i w jego artykule brakuje ich omówienia. Minusem jest też brak podsumowania, które zebrałoby przedstawione wiadomości. Z całą pewnością niniejsze opracowanie jest dobrym uzupełnieniem dotychczasowej publikacji na temat ludzi rzeszowskiej bezpieki<sup>9</sup>.

Drugi blok artykułów recenzowanej publikacji pokonferencyjnej tworzy pięć opracowań dotyczących działań organów bezpieczeństwa wymierzonych w centralne struktury diecezji sandomierskiej oraz represji wobec duchowieństwa. Rozpoczyna je referat ks. prof. dra hab. Bogdana Stanaszka *Działania aparatu bezpieczeństwa wobec Kurii diecezjalnej i seminarium duchownego w Sandomierzu w latach 1944–1956*. Przedstawiona tematyka jest wynikiem wieloletnich badań naukowych autora i uzupełnieniem kilku pozycji naukowych<sup>10</sup>. B. Stanaszek podzielił swój artykuł na trzy części, w których przedstawił kolejno: próby pozyskania agentury w kurii i w seminarium, formułowane przez bezpiekę oceny pracowników powyższych instytucji oraz ingerencję w obsadę personalną tych jednostek wraz z różnymi szykanami. Poza tym opracowanie uzupełnia aneks w formie pięciu tabel zawierających informacje na temat obsady personalnej kurii diecezjalnej i seminarium duchownego w Sandomierzu. Autor w swoim referacie ukazał ogromny wysiłek i szeroki wachlarz środków zastosowanych przez funkcjonariuszy UB w walce z centralnymi instytucjami diecezji sandomierskiej. I choć ich działania przyniosły kilka sukcesów bezpieki (pozyskanie cennego informatora o pseudonimie „Ul”, wymuszenie usunięcia ze stanowisk duchownych księży uznanych „za szczególnie wrogich”, przechwycenie planów duszpasterskich), to jednak stroną zwycięską w tej walce okazał się Kościół. Pracownikom aparatu bezpieczeństwa nie udało się bowiem wpłynąć na decyzje podejmowane przez bpa Jana Kantego Lorka, a sankcje materialne podjęte wobec centralnych instytucji diecezjalnych okazały się mało skuteczne. Artykuł ks. prof. Stanaszka jest opracowany starannie, wykorzystano w nim dużą bazę źródłową, pochodzącą zarówno z archiwów bezpieki, jak i z literatury pomocniczej.

Nawiązaniem do powyższego referatu jest artykuł ks. prof. Józefa Mareckiego pt. *Działania bezpieki wobec bp. Franciszka Jopa*. Ks. Franciszek Jop w latach 1945–1951 pełnił funkcję biskupa pomocniczego diecezji sandomierskiej, a więc był ściśle zaangażowany w działalność centralnych instytucji tej diecezji. W okresie późniejszym bp Jop był rządcą części archidiecezji wrocławskiej z siedzibą w Opolu (1951–1952) oraz wikariuszem kapitulnym archidiecezji krakowskiej (1952–1956). Następnie powrócił do Opola i zarządzał tymi terenami do 1976 r.

9 J. IZDEBSKI, K. KACZMARSKI, M. KRZYSZTOFIŃSKI (red.), *Twarze bezpieki w Polsce południowo-wschodniej 1944–1990. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa. Informator personalny* (Seria Wydawnicza IPN Oddział w Rzeszowie), Rzeszów 2007.

10 B. STANASZEK, *Ingerencje władz komunistycznych w obsadę personalną Seminarium Duchownego w Sandomierzu w czasach stalinowskich*, „Studia Sandomierskie”, 10, 2003, s. 88–116; IDEM, *Usunąć biskupa! Władze PRL wobec ordynariusza diecezji sandomierskiej Jana Kantego Lorka*, Sandomierz 2004; IDEM, *Diecezja sandomierska*, t. 1, s. 443–460; IDEM, *Działania aparatu bezpieczeństwa wobec kurii diecezjalnej w Sandomierzu w okresie rządów biskupa Jana Kantego Lorka (1945–1967)*, [w:] A. DZIUROK (red.), *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce* (Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Monografie, 57), Warszawa 2009, s. 317–336.

(początkowo jako delegat prymasa Polski, administrator apostolski, a po utworzeniu w 1972 r. diecezji opolskiej jako jej ordynariusz). J. Marecki ukazał działania aparatu bezpieczeństwa wobec bpa Jopa nie tylko na terenie diecezji sandomierskiej, ale i w pozostałych miejscach posługi duchownego. Autor podzielił swoje opracowanie na części tematyczne, którym nadał odpowiednie tytuły. Pierwsza z nich to *Szczególny obiekt rozpracowań*, mówiąca o sposobie inwigilacji biskupa przez organy bezpieczeństwa (rejestracja wszelkiego rodzaju działalności, sylwetki funkcjonariuszy UB/SB odpowiedzialnych za inwigilację duchownego itp.). Druga część, zatytułowana *Złamać twarde opór*, podejmuje temat prowadzonych spraw (obiekto- wych, obserwacyjnych, agenturalnych) wobec bpa Jopa. W kolejnych dwóch fragmentach, *Oplatanie siecią agenturalną* oraz *W oczach konfidentów*, J. Marecki opisuje sieć informatorów, którzy byli zaangażowani w obserwacje duchownego, oraz ich spostrzeżenia. Ciekawym passusem jest *Krakowskie dręczenie i destrukcja*, w którym autor omawia trudny czas pobytu bpa Jopa w Krakowie (w okresie tym odbył się m.in. pokazowy proces kurii krakowskiej). Ostatnia część, o tytule *Typ ascetyczny, nie pali papierosów, nie pije, skromny*, składająca się głównie z cytatów zaczerpniętych z materiałów źródłowych, przedstawia charakterystyki duchownego, jakie opracowywali funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa. Po przeanalizowaniu tej tematyki autor postawił wniosek, iż bp Franciszek Jop należał do grona wiernych synów Ojczyzny. Zaletą omawianego artykułu jest bardzo duża baza źródłowa wykorzystana do opisaną podjętej problematyki (użyto 197 przypisów w 45-stronicowym referacie), jak również ciekawa forma przekazu i opisu zawartych informacji. Pewnym brakiem, niewynikającym z zaniedbań autora, jest brak obszernych wiadomości o posłudze bpa Jopa w Sandomierzu (w kontekście tematyki recenzowanej publikacji). Przyczyną takiego stanu rzeczy jest skromna ilość materiałów źródłowych pochodzących z tego okresu.

Trzy kolejne artykuły znajdujące się w tym bloku tematycznym poruszają podobną problematykę, tj. represje stosowane wobec duchowieństwa diecezjalnego, a szczególnie procesy sądowe wytoczone duchownym. Pierwszym z nich jest opracowanie dra Ryszarda Śmietanki-Kruszelnickiego zatytułowane *Kapłani diecezji sandomierskiej skazani przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Kielcach*<sup>11</sup>. Choć autor nie dokonał wyraźnego podziału treści swojego referatu, można wyróżnić w nim trzy podstawowe części. W pierwszej ukazana została duża rola Wojskowych Sądów Rejonowych w walce z Kościołem katolickim. Dwa kolejne fragmenty to opis dwóch procesów sądowych wytoczonych kapłanom diecezji sandomierskiej. Niestety w opracowaniu R. Śmietanki-Kruszelnickiego zabrakło podsumowania omówionej problematyki. Pierwszy z procesów dotyczył działalności ks. Andrzeja Łukasika, oskarżonego o inspirowanie młodzieży do powołania nielegalnej organizacji Biały Orzeł. Skazano go na 2,5 roku pozbawienia wolności, jednak po półrocznym pobycie w więzieniu został zwolniony ze względu na zły stan zdrowia. Drugi proces wszczęto wobec ks. Tadeusza Morawskiego, któremu zarzucano uprawianie propagandy antykomunistycznej i niepowiadomienie władz o istnieniu związku POW na terenie szkoły, w której pracował. Kapłan został skazany na 6 lat utraty wolności. W więzieniu spędził prawie 2,5 roku. R. Śmietanka-Kruszelnicki w swoim artykule użył dość obszernych cytatów (niekiedy prawie dwustronicowych), co z jednej strony oddaje ducha tamtych czasów, ale z drugiej dla czytelnika niezaznajomionego ze źródłami pochodzącymi z okresu komunistycznego jest dość nużące. Nie obniża to jednak wartości naukowej opracowania.

11 Podobną tematykę podjął B. STANASZEK, *Księża diecezji sandomierskiej więzieni przez władze komunistyczne po II wojnie światowej* (Seria Wydawnicza IPN Oddział w Rzeszowie), Rzeszów 2008.

Z powyższym artykułem koresponduje opracowanie Piotra Chmielowca, pt. *Kapłani dekanatów północnych diecezji przemyskiej skazani przez komunistyczny wymiar sprawiedliwości*. Po krótkim wprowadzeniu autor ukazał sylwetki czterech duchownych więzionych przez komunistyczne władze. Z góry jednak trzeba zauważyć, iż popełnił pomyłkę w kwestii przynależności kościelnej jednego z księży. Referat miał traktować o kapłanach diecezji przemyskiej, ks. Józef Mastalerz natomiast przynależał do diecezji tarnowskiej<sup>12</sup>. Prawdopodobnie pomyłka wynikła z faktu, iż duchowny ten posługiwał w parafii Wola Baranowska, należącej do powiatu tarnobrzskiego, a ten prawie w całości wchodził w skład diecezji przemyskiej. Pozostałymi kapłanami byli: ks. Stanisław Kluz (skazany na 3 lata więzienia za współpracę z niepodległościowym podziemiem zbrojnym, karę odbył w całości), ks. Władysław Skalski (pozbawiony wolności tylko na okres śledztwa i procesu – około 4 miesięcy; powodem aresztowania były podejrzenia o przynależność do organizacji WiN) oraz ks. Augustyn Partykiewicz (zatrzymany z powodu tzw. szeptanej propagandy na temat zbrodni katyńskiej, został skazany na 1,5 roku więzienia, karę odbył prawie w całości). P. Chmielowiec oprócz opisu przebiegu śledztwa i procesu przedstawił również życiorysy kapłanów. Jednakże w prezentacji informacji biograficznych niejednokrotnie zabrakło odniesienia do odpowiedniej bazy źródłowej<sup>13</sup>. Wydaje się również, iż autor mógł szerzej omówić sylwetkę ks. Jana Puzia, który był zaangażowany w działalność Zrzeszenia WiN na terenie powiatu Nisko. Kapłan ten wyjechał na teren diecezji wrocławskiej i tam został aresztowany i osadzony w więzieniu, jednak w głównej mierze ze względu na jego aktywność na omawianym terenie. Pomimo tych kilku uchybień artykuł przybliży wiele cennych informacji na temat kapłanów więzionych przez komunistów.

Ostatnim artykułem w tym bloku tematycznym jest referat piszącego te słowa *Represje Urzędu Bezpieczeństwa wobec księży związanych z podziemiem z okolic Janowa Lubelskiego w okresie stalinowskim*. Autor scharakteryzował pokrótce podziemie zbrojne z terenu ziemi janowskiej, a następnie ukazał dwa procesy wytoczone przez komunistyczną władzę duchownym zaangażowanym w działalność tych organizacji. Pierwszy z nich dotyczył osoby ks. Józefa Dąbrowskiego, którego oskarżano o przynależność do NSZ. W sfingowanym procesie próbowano udowodnić, iż kapłan dążył do uśmiercenia dwójki osób narodowości żydowskiej. Pomimo bezpodstawnych zarzutów został on skazany przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Lublinie na 8 lat pozbawienia wolności. Ks. Dąbrowski spędził w więzieniu prawie 2 lata, po czym został zwolniony z powodu złego stanu zdrowia. Drugi z procesów wytoczono ks. Władysławowi Stańczakowi, oskarżonemu go o przynależność do oddziału NSZ „Zęba”. Został on skazany w pokazowym procesie członków tej organizacji na 6 lat więzienia. W komunistycznym więzieniu spędził prawie 2 lata, wolność odzyskał po licznych interwencjach ordynariusza lubelskiego bpa Piotra Kałwy. Piszący te słowa ukazał w swoim referacie również działalność trzech duchownych, którzy wspierali niepodległościowe podziemie zbrojne, jednak nie zostali pozbawieni wolności: ks. Czesława Dmochowskiego, ks. Feliksa Kardasa oraz ks. Stanisława Rybki. Recenzentowi tej

12 Ciekawe, iż procesu wytoczonego ks. Józefowi Mastalerzowi nie opisuje w swojej monografii K. TALARREK, *Diecezja tarnowska*, gdzie jest on (s. 545) wspomniany jako przykład kapłana represjonowanego podatkami, ale pod nazwiskiem używanym przez UB – „Mastalarz”. Identyfikację umożliwia parafia, w której ów „Mastalarz” posługiwał, Wola Baranowska – tu właśnie pracował ks. Józef Mastalerz.

13 W jednym z przypadków autor odwołał się do teczek personalnej ks. Augustyna Partykiewicza i jego tabeli służbowej, przechowywanych w Archiwum Archidiecezjalnym w Przemyślu, jednak zabrakło odniesienia do konkretnych dokumentów.



publikacji udało się dotrzeć do kilku nowych informacji dotyczących opisanej problematyki, które zostaną uwzględnione w przygotowywanej rozprawie doktorskiej.

Trzecią i ostatnią grupą tematyczną recenzowanej pozycji jest pięć artykułów dotyczących działalności powiatowych struktur bezpieki (dwóch działających w byłym województwie kieleckim i trzech na obszarze ówczesnego województwa rzeszowskiego).

Rozpoczyna je opracowanie ks. dra Alberta Warsy, zatytułowane *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Sandomierzu w walce z Kościołem katolickim*. Już na wstępie autor powołuje się na skąpość źródeł odnoszących się do tej instytucji, co jest zgodne z ustaleniami innych badaczy<sup>14</sup>. A. Warso nie powtarza również przytoczonych przez B. Stanaszka informacji na temat represji wobec centralnych instytucji diecezji sandomierskiej, które były w polu zainteresowania omawianego PUBP. W jego opracowaniu znalazły się zarówno ogólne wiadomości na temat powiatu sandomierskiego i działającego tam organu bezpieczeństwa publicznego, jak i poszczególnych form represji wobec Kościoła katolickiego: dezintegracji duchowieństwa, szczególnie przez rozwijanie sieci agenturalnej i ruchu księży patriotów, kontroli działalności kaznodziejskiej i zaboru mienia kościelnego. Wraz z artykułem B. Stanaszka otrzymujemy pełny obraz walki z religią na terenie Sandomierza i okolic w okresie stalinowskim.

Drugi z PUBP zlokalizowanych na terenie byłego województwa kieleckiego omówiła Roksa-na Szczypta-Szczęch w artykule *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego Opatów z siedzibą w Ostrowcu Świętokrzyskim wobec Kościoła katolickiego w latach 1945–1955*. Dokładne (niemal 100 stron) opracowanie tego tematu było możliwe dzięki odnalezieniu przez autorkę akt sprawy obiektowej o kryptonimie „Flora”, której przedmiotem zainteresowania było duchowieństwo diecezji sandomierskiej. Dokumentacja została odkryta w styczniu 2007 r. w archiwum Oddziału IPN w Krakowie. R. Szczypta-Szczęch, uznając, iż ten materiał źródłowy ma duże znaczenie dla badań nad dziejami Kościoła w okresie PRL, do swego artykułu dołączyła *Komunikat dotyczący akt sprawy obiektowej o kryptonimie „Flora”*. Komunikat ma na celu ułatwienie dotarcia do tej dokumentacji zainteresowanym badaczom. Autorka swoje opracowanie podzieliła na dwie główne części. W pierwszej (kilkustronicowej) omówiła materiał źródłowy, który posłużył do opisanego podjętego tematu. W drugiej natomiast opisała działalność PUBP wobec duchowieństwa, dzieląc ją na kilka grup: struktura kościelna w powiecie, funkcjonariusze UB zajmujący się sprawami Kościoła katolickiego, metody walki z religią oraz sieć agenturalna. Ciekawe jest omówienie współpracy omawianego PUBP z administracją państwową w działaniach prowadzonych przeciwko Kościołowi. Możemy znaleźć tam informacje o tworzeniu ruchu księży patriotów w tym regionie i akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim czy opisy rozmów profilaktycznych, jakie prowadzili pracownicy administracji państwowej z duchowieństwem. Niezwykle cenne w tych rozważaniach są krótkie podsumowania zamieszczone po każdym zakończonym temacie. R. Szczypta-Szczęch w swoim referacie przedstawiła również sylwetki wszystkich omawianych kapłanów (w przypisach), ograniczyła się jednak do wyliczenia pełnionych przez te osoby funkcji. Choć opracowanie jest dokładną analizą podjętej problematyki, zabrakło w nim ważnego tematu sporów o obsadę stanowisk duchownych, a działania UB ograniczające inicjatywy duszpasterskie duchownych zostały po-

14 Por. K. FEDOROWSKI, *Represje Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Sandomierzu wobec Kościoła Rzymskokatolickiego w latach 1944–1956 – problematyka personalno-organizacyjna*, „Studia Sandomierskie”, 19, 2012, 1, s. 6.

traktowane jedynie marginalnie. Pomimo tych małych uchybień artykuł można uznać za jeden z najlepszych spośród zamieszczonych w publikacji pokonferencyjnej.

Pierwszym referatem opisującym powiatowe jednostki UB w byłym województwie rzeszowskim jest artykuł Mirosława Surdeja, zatytułowany *Działania Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Mielcu przeciwko Kościołowi katolickiemu. Wybrane zagadnienia*. Obszar, który podlegał PUBP w Mielcu, dziś w zdecydowanej większości leży poza granicami diecezji sandomierskiej (jedynie dekanat baranowski został przyłączony do niej w 1992 r.). Wydawać by się mogło, iż dodatek w tytule opracowania, *Wybrane zagadnienia*, będzie wyjściem z powyższego problemu i autor zajmie się jedynie represjami w dekanacie baranowskim. Niestety Mirosław Surdej opisał działania aparatu bezpieczeństwa wobec Kościoła w całym powiecie mieleckim, głównie skupiając się na sprawach związanych z miastem powiatowym. Przykład na to, iż autor wybrał tylko niektóre tematy, znajdujemy w części poświęconej strukturom i kadrom PUBP w Mielcu. Przedstawiono tam bowiem tylko kilka sylwetek funkcjonariuszy UB zajmujących się represjami wobec Kościoła (z okresu 1945–1951). M. Surdej w swoich rozważaniach podjął jednak kilka ciekawych tematów. Dość dokładnie omówił sieć agenturalną, która inwigilowała duchowieństwo i osoby świeckie angażujące się w życie Kościoła. We fragmencie nazwanym *Walka o rząd dusz* ukazał sposoby ograniczania oddziaływania kapłanów na społeczeństwo, w szczególności przez usuwanie nauczania religii ze szkół i propagandę antyreligijną. W passusie *Księża reakcyjni* przedstawił natomiast duchownych, którzy byli w sposób szczególny represjonowani przez aparat bezpieczeństwa (wśród nich znaleźli się kapłani oskarżeni o współpracę z podziemiem niepodległościowym, przestępstwa gospodarcze i szerzenie antykomunistycznej agitacji). Choć rozważania M. Surdeja nie ukazują wszystkich działań PUBP w Mielcu wobec Kościoła sandomierskiego, artykuł może stać się inspiracją do podjęcia dalszych badań naukowych nad tym tematem.

Korespondujące z powyższym artykułem jest opracowanie Katarzyny Kyc pt. *Działania Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Tarnobrzegu wobec Kościoła katolickiego w latach 1944–1956* (powiaty mielecki i tarnobrzescki sąsiadowały ze sobą). Autorka nie dokonała podziału swej pracy, jednak można wyróżnić w niej kilka części tematycznych. Zamiast wstępu odnajdujemy kilka informacji na temat powiatu tarnobrzesckiego i struktur kościelnych na tym terenie. Następnie wiele miejsca poświęcono omówieniu sylwetek funkcjonariuszy UB. Wydaje się, iż Katarzyna Kyc zbyt szeroko przedstawiła biogramy kierowników PUBP w Tarnobrzegu wraz z ich zastępcami, powołując się zresztą jedynie na dostępne publikacje książkowe<sup>15</sup>. Kontrastuje to z omówieniem jedynie dwóch funkcjonariuszy zajmujących się sprawami Kościoła katolickiego. Autorka ukazała problematykę personalną – represje wobec duchownych związanych z podziemiem zbrojnym, występujących przeciwko kolektywizacji rolnictwa, głoszących kazania zawierające treści antykomunistyczne. W referacie znalazły się informacje o sieci agenturalnej oraz walce z katechizacją w szkołach. Artykuł zawiera również tematy, które nie zostały podjęte w innych referatach recenzowanej publikacji, m.in. stosowanych ograniczeń działalności stowarzyszeń religijnych, kontroli wizytacji biskupich i odpustów oraz reakcji na tzw. cud lubelski. K. Kyc przedstawiła sposób realizacji ustawy o przejęciu przez państwo tzw. dóbr martwej ręki, jednak w passusie tym nie jest powiedziane, iż zaangażowali się w tę ini-

15 J. IZDEBSKI, K. KACZMARSKI, M. KRZYSZTOFIŃSKI (red.), *Twarze bezpieki*; M. KRZYSZTOFIŃSKI, Z. NAWROCKI, *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (Powiatowy Urząd ds. Bezpieczeństwa Publicznego) w Tarnobrzegu w latach 1944–1956. Zarys problematyki*, [w:] Z. NAWROCKI, T. ZYCH (red.), *Powiat tarnobrzescki w latach 1944–1956* (Biblioteka Tarnobrzesckich Zeszytów Historycznych), Tarnobrzeg 2005.

cjatywę funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa. Niniejszy artykuł ukazuje wiele informacji na temat represji stosowanych wobec Kościoła katolickiego w okresie stalinowskim, jednakże wydaje się, iż na tak rozległym obszarze, jakim był powiat tarnobrzeski, mogło być ich znacznie więcej.

Ostatnim artykułem w recenzowanej publikacji pokonferencyjnej są rozważania Bogusława Kleszczyńskiego i dra Mariusza Krzysztofińskiego zatytułowane *Urząd Bezpieczeństwa w Nisku wobec Kościoła katolickiego 1944–1956*. Opracowanie to ma bardzo ciekawą strukturę. Najpierw zostały omówione cztery tematy zapoznające czytelnika z najważniejszymi informacjami o UB w Nisku. Zamiast wstępu scharakteryzowano represje wobec duchowieństwa w czasie okupacji niemieckiej, wskazując, iż działania antykościelne komunistów były kontynuacją inicjatyw podjętych w czasie II wojny światowej. Następnie przedstawiono powstanie PUBP w Nisku oraz funkcjonariuszy pracujących w pionie antykościelnym (autorzy nie tylko zaprezentowali sylwetki poszczególnych osób, ale również ukazali problemy kadrowe i dyscyplinarne omawianej jednostki UB). Ostatnim tematem wstępnym jest opis agentury wykorzystywanej przeciwko duchowieństwu. Po przedstawieniu tej problematyki B. Kleszczyński i M. Krzysztofiński ukazali główne kierunki działań PUBP w Nisku wobec Kościoła katolickiego w okresie stalinowskim. W przeciwieństwie do pozostałych autorów zastosowali oni układ chronologiczny. Pozwala to na prześledzenie poszczególnych działań represyjnych, jakie zastosował aparat bezpieczeństwa względem religii katolickiej w Polsce. Trudno byłoby wymieniać wszystkie wątki poruszone w omawianym referacie, jednakże autorzy w ciekawy sposób omówili sprawę represji wobec poszczególnych duchownych (m.in. zastosowanych wobec ks. Jana Bieleckiego czy ks. Romana Hejnosza). Bogata jest również baza źródłowa – opracowanie zawiera aż 263 przypisy (artykuł liczy około 60 stron).

Na terenie powiatów, które znalazły się w granicach obecnej diecezji sandomierskiej, istniało kilka klasztorów (zarówno męskich, jak i żeńskich). Wśród klasztorów położonych na terenie dawnej diecezji sandomierskiej należy wyliczyć: bernardynów w Opatowie, Zgromadzenia Księża Misjonarzy Saletynów w Ostrowcu, Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP Niepokalanej w Sandomierzu, Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Opatowie (ochronka i szwalnia) i Ostrowcu (trzy placówki prowadzące szkołę, dwie ochronki, sierociniec i bursę dla dziewcząt), Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo w Sandomierzu (szpital Świętego Ducha), Opatowie (szpital św. Leona), Kurozwękach (szpital Świętego Ducha) oraz Staszowie (szpital św. Anny)<sup>16</sup>. Na terenie ówczesnej diecezji przemyskiej znajdowały się następujące wspólnoty zakonne: dominikanów w Tarnobrzegu, kapucynów w Rozwadowie, dominikanek w Bielinach, służebniczek dębickich w Nisku, Pławie i Rudniku oraz serafitek w Rozwadowie<sup>17</sup>. W części przynależącej do diecezji lubelskiej istniały dwie placówki zgromadzeń żeńskich w Janowie Lubelskim (Zgromadzenia Sióstr Pasjonistek i betanek)<sup>18</sup>. Również wobec tych wspólnot aparat bezpieczeństwa prowadził działania represyjne. Jednak temat ten został podjęty przez autorów opracowań znajdujących się w recenzowanej pozycji pokonferencyjnej jedynie marginalnie. Najwięcej miejsca poświęciła mu K. Kyc w swoim referacie o powiecie tarnobrzeskim – omówiła represje, jakie spadły na zakonników, którzy udzielali pomocy

16 „Rocznik Diecezji Sandomierskiej”, 53, 1947, s. 70, 76, 178–180.

17 J. DRAUS, J. MUSIAŁ (red.), *Diecezja przemyska w latach 1939–1945*, t. 3: *Zakony*, Przemysł 1990, s. 181, 343, 574–575, 678, 704–705, 734–735.

18 „Spis Kościołów i Duchowieństwa Diecezji Lubelskiej”, Lublin 1948, s. 93–100.

członkom WiN (m.in. przechowywali archiwum tarnobrzesckiej rady WiN). Dwaj dominikanie (o. Pittner i o. Patynek) z obawy przed szykanami opuścili klasztor w Tarnobrzegu. Inwigilacji poddano również innych członków wspólnoty dominikańskiej: o. Stasica (oskarżanego o publiczne wystąpienia antypaństwowe) oraz o. Suszyłę (rzekomo pożyczającego młodzieży książki szkalujące system komunistyczny). Autorzy artykułu o powiecie nizańskim przedstawili sylwetkę o. Jacka Kowala, kapucyna z klasztoru w Rozwadowie, któremu organy bezpieczeństwa zarzuciły głoszenie „wrogiej propagandy”. Jak widać, temat represji, jakie spadły ze strony aparatu bezpieczeństwa na wspólnoty zakonne posługujące na terenie dzisiejszej diecezji sandomierskiej, został opracowany jedynie szczątkowo i może stać się przedmiotem szerszych badań naukowych.

Podsumowując niniejsze rozważania, należy zauważyć, iż większość autorów w swoich opracowaniach doszła do podobnych wniosków, mianowicie: podjęte działania władz komunistycznych, a szczególnie aparatu bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego, nie przyniosły pożądanego skutku. Warto przytoczyć w tym miejscu dwie charakterystyczne konkluzje. Pierwszą z nich sformułowali autorzy artykułu o PUBP w Nisku:

Można uznać, że działania podejmowane przez aparat represji wobec Kościoła katolickiego kończyły się co najwyżej sukcesami połowicznymi. Polegały one na wzbudzeniu poczucia zagrożenia i dezorientacji w szeregach duchowieństwa i wiernych. Nie osłabiły jednak w sposób trwały wpływów Kościoła.

Dруга zaczerpnięta jest z opracowania M. Surdeja:

W czasach wszechwładzy UB i PPR/PZPR Kościół katolicki był bastionem ideologicznego oporu, jednoczył wokół siebie społeczeństwo i stanowił namiastkę wolności w totalitarnej rzeczywistości. Ataki wymierzone w Kościół, zarówno w skali powiatu, jak i kraju, nie przyniosły komunistom ostatecznego sukcesu, w postaci rozbitcia go lub podporządkowania. Przetrwał stalinowskie represje i pozostał jedyną niezależną strukturą.

Recenzowana publikacja otwiera nieznaną do tej pory kartę historii diecezji sandomierskiej. Jest ona bardzo dobrym uzupełnieniem dotychczasowych pozycji na temat represji komunistów wobec Kościoła katolickiego w okresie stalinowskim, w wymiarze zarówno diecezjalnym<sup>19</sup>, jak i ogólnopolskim. Jednakże, jak często zauważali autorzy prezentowanych opracowań, badania nad historią Kościoła sandomierskiego w okresie komunistycznym powinny być kontynuowane. Szczególnym polem zainteresowania powinny stać się działania antywyznaniowe podjęte przez pracowników aparatu partyjno-państwowego.

Na zakończenie należy stwierdzić, iż recenzowane dzieło zbiorowe *Aparat represji wobec Kościoła w latach 1944–1956. Terytorium obecnej diecezji sandomierskiej* jest publikacją wartościową. Znalazły się w nim artykuły o wysokich walorach naukowych. Godne uwagi jest to, iż autorzy w swych opracowaniach wykorzystali bogatą bazę źródłową (od literatury przedmiotu po archiwalia). W niektórych tylko przypadkach można wskazać na drobne pomyłki, co zo-

19 Najwięcej publikacji na temat represji komunistycznych wobec Kościoła w diecezji sandomierskiej opublikował ks. prof. Bogdan Stanaszek. Oprócz wymienionych wcześniej warto dodać: B. STANASZEK, „Wrogo ustosunkowany do naszego państwa”. *Biskup Piotr Gołębiowski w dokumentach komunistycznej bezpieki i władz wyznaniowych*, Sandomierz 2006. Poza tym w mniejszym stopniu problematykę tę możemy odnaleźć m.in. w następujących pozycjach: R. GRYZ, *Państwo a Kościół w Polsce 1945–1956 na przykładzie województwa kieleckiego* (Ślady Pamięci), Kraków 1999; R. SZCZĘCH, *Aparat bezpieczeństwa wobec księży*; M. ROMAŃSKI, *Władze państwowe a Kościół katolicki w województwie rzeszowskim w latach 1945–1975*, Sandomierz 2010.

stało omówione przy prezentacji poszczególnych referatów. Podsumowując wszystkie uwagi, należy stwierdzić, że recenzowana książka jest rzeczowym i profesjonalnym spojrzeniem na stosunek aparatu bezpieczeństwa do duchowieństwa diecezji sandomierskiej w okresie stalinowskim. Z całą pewnością ustalenia autorów poszczególnych artykułów spotkają się z zainteresowaniem nie tylko środowisk zawodowych historyków, ale i szerszego kręgu odbiorców. Książka jest godna polecenia wszystkim, którzy w choć minimalnym stopniu interesują się historią najnowszą.

ks. Piotr TYLEC  
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie